

Dr hab. Artur Ławniczak
Mgr Tadeusz Juchniewicz
Uniwersytet Wrocławski, Polska

Edukacja mniejszości narodowych na Dolnym Śląsku

Po II wojnie światowej w oficjalnej doktrynie państwowej RP, a następnie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zwyciężyła koncepcja odejścia od idei wieloetnicznej republikańskiej wspólnoty na rzecz pozbawionego narodowych mniejszości prawopolitycznego organizmu. Prawidłowość ta odnosi się również do odzyskanego po wiekach nieobecności w rodzimej państwowości Dolnego Śląska. Ów „europejski naróżnik” Polski tradycyjnie w swoich ciekawych (często nawet zbyt ciekawych) dziejach był regionem zamieszkiwanym przez różne ludy¹ i ten stan rzeczy utrzymał się do 1945 r. pomimo nasilającej się po zjednoczeniu Niemiec w 1870 r. germanizacji. Osłabła ona wraz z klęską III Rzeszy, której skutkiem było znalezienie się, na mocy poczdamskich postanowień, pod polską administracją terenów położonych w niższej części Kotliny Śląskiej, gdzie utworzono województwo wrocławskie. W ludnościowym wymiarze zostało ono z jednej strony poddane odniemczeniu, a z drugiej, „zawracającej bieg Historii do czasów Chrobrego i Krzywoustego repolonizacji”, której skutki są ewidentne do dzisiaj.

Nie oznacza to bynajmniej, że po II wojnie światowej doszło do zupełnego spolonizowania Dolnego Śląska, skoro nie wszyscy Niemcy go opuścili, a ze wschodu przybyli doń Żydzi, tworzący w pierwszych powojennych latach znaczną część dolnośląskiej populacji. Podobnie stało się, choć na znacznie mniejszą skalę, z Cyganami. Obok nich pojawiły się takie narodowe mniejszości, jak Ukraińcy, Łemkowie, Grecy, Macedończycy, Litwini, Karaimi czy Ormianie, dzięki czemu południowo-zachodnia część powojennej Polski zaczęła nieco przypominać północno-wschodni fragment jej przedwojennego terytorium². Owa wieloetniczność stworzyła problem w postaci ewentualnego tworzenia specjal-

¹ Zob. Ławniczak Artur, *Ponadnarodowa tożsamość Dolnego Śląska jako istotna przesłanka transgranicznej kooperacji*, „Współpraca transgraniczna w administracji publicznej”, red. Renata Kusiak-Winter, Wrocław 2015.

² Stravinskienė Vitalija, *Tarp gimtinės ir Tėvynės: Lietuvos SSR gyventojų repatriacija į Lenkiją (194–1947, 1955–1959 m.)*, Vilnius 2011, s. 479.

nej edukacyjnej oferty dla mniejszości, mającej w istotny sposób pomagać w zapobieżeniu asymilacji lub też nadaniu jej łagodnej, pozbawionej nasilonego przymusu, postaci.

Podstawą dla wznowienia na interesującym nas terytorium nauczania w języku niemieckim był zawarty 6 lipca 1950 r. układ w Zgorzelcu między Polską a NRD, wyrażający wiarę w odrodzenie pod radziecką kontrolą postępowych tradycji Narodu Myślicieli i Poetów. W efekcie w Wałbrzychu powstało prywatne liceum ogólnokształcące, natomiast w Świdnicy stworzono „przy polskim Liceum Pedagogicznym równoległą klasę pierwszą z niemieckim językiem nauczania”³. W Wałbrzychu założono Zawodową Szkołę Górniczą, a w Boguszowie Szkołę Przemysłowo-Górniczą⁴. Oprócz tego w Wałbrzychu i powiecie wałbrzyskim istniało 20 niemieckojęzycznych szkół podstawowych, natomiast w powiecie kłodzkim 5, kamiennogórskim 2 i w jeleniogórskim 1⁵. Wraz z upływem czasu postępował proces emigracji niemieckojęzycznej ludności za zachodnią granicę Polski oraz wymierania tych, którzy pozostali. W rezultacie w 1965 r. istniały już tylko dwie szkoły powszechne – we Wrocławiu oraz Legnicy⁶, a następnie również one zaprzestały działalności.

Jeśli chodzi o potomków Abrahama, to Wrocław był silnym ośrodkiem żydowskiej teologiczno-jurystycznej wiedzy, uprawianej przez najbardziej wykształconych członków istniejącej od pierwszej połowy XII w. gminy wyznaniowej. Odwołujący się do istotnych dla mozaistów zagadnień społeczno-polityczno-kulturowych tradycyjny model edukacyjny, w przesyconej do imentu sakralnością cywilizacji⁷ związany ze studiowaniem i współtworzeniem talmudycznego paradygmatu, rozwijał

³ Dudek Jan, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące dla mniejszości narodowych na Dolnym Śląsku*, „Sobótka”, 1971, nr 1, s. 77.

⁴ Techmańska Barbara, *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych na Dolnym Śląsku w okresie PRL. Wybrane zagadnienia*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 2016, nr 3, s. 39.

⁵ Dudek Jan, *Szkolnictwo...*, s. 77.

⁶ Tamże, s. 80.

⁷ Zob. Koneczny Feliks, *Cywilizacja żydowska*, Komorów 1999. Ten znamienity krakowski badacz pokazuje w swoim dziele rozliczne przykłady, obrazujące znaczenie przykładane wśród Synów Izraela do studiowania od małego tekstów nasyconych prawniczo nacechowaną religijnością, mających pomóc w sprostaniu niełatwemu zadaniu przejścia przez życie bez naruszania idących w setki nakazów i zakazów, ingerujących w najdrobniejsze aspekty codziennego bytowania.

się na przestrzeni dziejów pod polskim, czeskim, habsburskim, a następnie pruskim panowaniem. Zanim dobiegło ono końca, nastął hitleryzm, owładnięty manią zwalczania wszystkiego, co żydowskie, wskutek czego, szczególnie po Kryształowej Nocy, wielowiekowa tradycja mozaistycznej uczoneści w stolicy Śląska uległa przerwaniu⁸. Jednakże ponowne pojawienie się wyznawców Jahwe nad Odrą wkrótce po przekroczeniu Odry przez Armię Czerwoną sprawiło, że żydowskie szkolnictwo w dolnośląskiej metropolii odżyło.

Po zakończeniu II wojny światowej Dolny Śląsk zamieszkiwało ponad 85 tys. osób narodowości żydowskiej, spośród których ponad 70% przybyło ze Związku Radzieckiego. W 1961 r. w wyniku nasilenia wyjazdów z tego terenu (w dwóch fazach: 1949–1951 oraz 1956–1958) populacja spadła do 7 tys. osób. Połowa żydowskich mieszkańców zamieszkiwała we Wrocławiu, pozostali w Bielawie, Jaworze, Kłodzku, Wałbrzychu, Dzierżoniowie, Legnicy, Świdnicy oraz Zgorzelcu⁹.

W przededniu wyzwolenia na terenie dzisiejszego Dolnego Śląska w niemieckich obozach śmierci (Gross-Rosen z filiami) przebywało ok. 15 tys. żydowskich więźniów. Po wyzwoleniu część byłych więźniów – polskich Żydów nie miała już dokąd i do kogo wracać, w związku z czym postanowili oni osiedlić się na Dolnym Śląsku. 17 czerwca 1945 r. w Dzierżoniowie odbyła się Pierwsza Wojewódzka Konferencja Komitetów Żydowskich Dolnego Śląska, skutkująca powołaniem Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego (WKŻ). Wśród uchwał Konferencji odnajdziemy taką, która była poświęcona organizacji uniwersytetu ludowego oraz szkół podstawowych¹⁰. Oprócz wspomnianego powyżej WKŻ organizowaniem i prowadzeniem szkolnictwa żydowskiego zajmowały się noszące nazwę Hechaluc¹¹ Pionier szkoły syjonistyczne, w których praca wychowawcza była zorientowana na emigrację i przygotowanie do walki o Ziemię Obiecaną, z czego wynika, że osoby pobiera-

⁸ Zob. Scheuermann Gerhard, *Das Breslau-Lexikon, [2], M–Z*, Dülmen 1994, s. 1709–1710.

⁹ Bronsztejn Szyja, *Ludność żydowska Dolnego Śląska – ostatnia fotografia*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia”, 1991, t. 84, s. 137–138.

¹⁰ Bat Samuel, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku*, „Rocznik Wrocławski”, 1961, t. 5, s. 142–143.

¹¹ W hebrajskim słowo *חֲלוּצִים* znaczy „osadnik”. Właśnie tak nazywano tych przedstawicieli światowego żydostwa, którzy po powstaniu syjonizmu udawali się do Palestyny, aby po wielu stuleciach odzyskać Ziemię Świętą dla Izraelitów.

jące naukę w tego rodzaju placówkach traktowały pobyt w Polsce jako zjawisko czasowe. Oprócz tego istniały jeszcze organizowane przez kongregacje wyznaniowe szkoły wyznaniowe niższego szczebla, czyli chedery oraz oferujące edukację na wyższym poziomie jeszyboty, działające przede wszystkim we Wrocławiu¹².

Spośród tych placówek warto wymienić utworzoną we Wrocławiu już w 1945 r., jako pierwszą w powojennej historii miasta, hebrajską instytucję oświatową – Żydowską Szkołę Religijną „Talmud-Tora”¹³. Od 1946 r. działała również szkoła świecka „Prywatna Żydowska Szkoła Powszechna im. Szolema Alejchema”, początkowo kształcąca swoich adeptów wyłącznie w języku jidysz. Rok później niektóre zajęcia, takie jak historia czy geografia, były już prowadzone w języku polskim. W szkole nie prowadzono nauki religii, a jidysz był obowiązkowym przedmiotem egzaminacyjnym na maturze wraz z języku polskim i matematyką. W 1948 r. dokonano przekształcenia, skutkującego powstaniem szkoły podstawowej oraz liceum ogólnokształcącego (VII Liceum Ogólnokształcące). Była to największa żydowska placówka oświatowa w Polsce. Wśród pozostałych szkół we Wrocławiu należy wymienić także: Prywatną Hebrajską Szkołę Powszechną im. Bojowników Getta Warszawskiego, Żydowską Szkołę Muzyczną im. Bronisława Hubermana oraz Żydowską Szkołę Baletową. Poza Wrocławiem szkoły, w których nauka była prowadzona w „narzeczu”, powstały w takich ośrodkach miejskich, jak: Legnica, Wałbrzych, Dzierżoniów, Kłodzko, Pieszyce, Bielawa, Strzegom, Żary czy Świdnica. *Summa summarum* w 1948 r. na Dolnym Śląsku działało 25 żydowskich szkół, gdzie 146 nauczycieli oświecało 2000 dzieci¹⁴, co wypada uznać za dowód wysokiej społeczno-kulturalnej aktywności tej konfesyjno-etnicznej społeczności.

W kwietniu 1948 r. Centralny Komitet Żydów Polskich (CKŻP) zorganizował konferencję prasową, podczas której jego przewodniczący dr Adolf Berman (jednocześnie przywódca Zjednoczonej Żydowskiej Partii Robotniczej – Poalej Syjon) przedstawił dziennikarzom zagranicznej oraz krajowej prasy żydowskiej aktualny stan polityczny, społeczno-gospodarczy oraz kulturalny społeczności żydowskiej w Polsce.

¹² Szaynok Bożena, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław 2000, s. 121–125.

¹³ Włodarczyk Tamara, Duda Tomasz, *Szkoły żydowskie we Wrocławiu*, Wrocław 2008, s. 9.

¹⁴ Bronsztejn Szyja, *Ludność...*, s. 32.

W protokole pokonferencyjnym czytamy m.in.: *Liczba Żydów w Polsce — około 100 tys. Większość z nich mieszka na Ziemiach Zachodnich (...). Bardzo rozwija się życie kulturalne. Istnieją 32 szkoły żydowskie z 3 000 dzieci. Poza żydowskimi szkołami CKŻP, istnieją szkoły hebrajskie, prowadzone przez organizacje syjonistyczne (...) Niektóre z tych szkół mają po 300–400 dzieci (Łódź, Szczecin, Wrocław). CKŻP prowadzi 11 Domów Dziecka, gdzie przebywa 800 dzieci, pod dobrą fachową opieką. Prowadzi się również 60 przedszkoli dla 4 000 dzieci oraz 10 Domów Starców na 300 osób (...) Jest czynnych 20 klubów sportowych. Charakterystyczne dla stabilizacji życia żydowskiego są dwa stałe teatry — na Dolnym Śląsku i w Łodzi oraz szkoła baletowo-choreograficzna we Wrocławiu (...). W instytucjach żydowskich obowiązuje zasadniczo język żydowski. Oczywiście, że urzędnicy i petenci mogą porozumiewać się językiem polskim...*¹⁵.

W 1949 r. wskutek perturbacji związanych z utworzeniem państwa Izrael, które wbrew oczekiwaniom radzieckich władz znalazło się we wrogim im obozie, doszło w Polsce do delegalizacji komitetów żydowskich i wszystkich partii żydowskich (pozwolono jedynie na funkcjonowanie Kongregacji Wyznania Mojżeszowego oraz Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce), a następnie do likwidacji religijnego szkolnictwa. We wrześniu tegoż roku Ministerstwo Administracji Publicznej opublikowało komunikat, w którym „rząd polski zezwolił na wyjazd do państwa Izrael obywatelom polskim narodowości żydowskiej, którzy wyrażą życzenie wyjazdu. [...] Jest rzeczą jasną, że zgłaszają się i wyjeżdżają do państwa Izrael przede wszystkim ludzie ideologicznie związani z ruchem syjonistycznym”¹⁶. Z Dolnego Śląska wyjechało ponad 30% populacji żydowskiej, skutkowało to zawieszeniem działalności partii syjonistycznych. Zmiany te doprowadziły do istotnych reform m.in. w szkolnictwie, które było pod dużym wpływem syjonistów. Upaństwowienie szkół żydowskich na przełomie 1949/1950 r. spowodowało zmniejszenie liczby szkół z 22 do 13 na Dolnym Śląsku. Przetrwały szkoły w Bielawie, Dzierżoniowie, Kłodzku, Legnicy, Pieszycach, Piławie Górnej, Świdnicy, Wałbrzychu, Ząbkowicach, Ziębi-

¹⁵ Zob. Orlicki Józef, *Centralny Komitet Żydów w Polsce*: <http://www.fronda.pl/blogi/czytanki-dawne-i-nie-tylko/centralny-komitet-zydow-w-polsce,35572.html> [dostęp: 20.03.2017].

¹⁶ Szaynok Bożena, *Ludność...*, Wrocław 2000, s. 178.

cach, Żarach oraz we Wrocławiu (szkoła podstawowa i liceum). Zlikwidowano natomiast placówki edukacyjne położone m.in. w: Zagórz, Bystrzyca, Mieroszowie, Strzegomiu, Jaworze, Bolkowie, Lubawie i Kamiennej Górze¹⁷.

W 1953 r. nastąpiło wstrzymanie izraelskiej emigracji z Polski, a kolejna fala repatriantów z ZSRR w latach 1955–1959 zapełniła ponownie ławy szkolne. Ten stan rzeczy nie trwał jednak długo, ponieważ w roku szkolnym 1964/65 szkoły żydowskie funkcjonowały już tylko w trzech miastach: Legnicy, Wałbrzychu i Wrocławiu. Kres szkolnictwu żydowskiemu na tych ziemiach położył Marzec 1968 r., który sprawił, że po roku szkolnym 1968/69 ostatnie trzy szkoły przestały istnieć¹⁸.

Należy także wspomnieć o żydowskim szkolnictwie zawodowym, którym zajmowała się Organizacja Rozwoju Twórczości Przemysłowej, Rzemieślniczej i Rolniczej Ludności Żydowskiej w Polsce (ORT). Od wznowienia działalności ORT w Polsce ponad 30% kursów było zorganizowanych na Ziemi Dolnośląskiej. Programy szkoleń były ułożone we współpracy z państwowymi organami oświatowymi. We Wrocławiu, Legnicy, Dzierżoniowie i Wałbrzychu w 1949 r. ORT prowadziła 35 ośrodków szkoleniowych dla ponad 700 uczniów¹⁹. Kierunki szkolenia zawodowego były bardzo zróżnicowane, od kursów kroju i szycia (48%), poprzez dziewiarstwo, gorseciarstwo, kuśnierstwo po fryzjerstwo, kaletnictwo, stolarstwo oraz najmniej popularne szrotkarstwo i repasarstwo. Szkolenie zawodowe było połączone z nauczaniem historii Polski i historii Żydów. W marcu 1968 r. ORT oraz inne organizacje żydowskie o zasięgu międzynarodowym zostały w Polsce zawieszono²⁰.

Jeśli chodzi o Czechów, to, podobnie jak w przypadku innych mniejszości, skorzystali oni z tego, że istniejąca po II wojnie światowej w południowo-zachodniej części przeobrażonej terytorialnie Polski struktura narodowościowa skłoniła władzę do uruchomienia szkół dla niepolskich grup etnicznych. W odniesieniu do czeskiej mniejszości stosowną obietnicę złożył wojewoda Stanisław Piaskowski na spotkaniu z jej

¹⁷ Tamże, s. 126.

¹⁸ Kichler Jerzy, Koltan Edyta, *Spoteczność żydowska we Wrocławiu przed 1989 r. – krótkie wprowadzenie*, „Pamięć i Przyszłość”, 2010, nr 9, s. 37.

¹⁹ Szaynok Bożena, *Ludność...*, Wrocław 2000, s. 187.

²⁰ Bronsztejn Szyja, *Z dziejów ludności żydowskiej na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, Wrocław 1993, s. 38–41.

przedstawicielami w 1945 r.²¹. Została ona zrealizowana w 1947 r., kiedy to utworzono siedmioklasową szkołę podstawową z czeskim językiem nauczania w położonej na zachodnim krańcu Powiatu Kłodzkiego Kudowie-Zdroju²², a w następnym roku kolejna placówka tego rodzaju została uruchomiona w podstrzeleńskich Gościęcicach. W czeszczyźnie nauczano oprócz języka ojczystego również historii, fizyki, biologii i śpiewu, natomiast pozostałe lekcje odbywały się w języku polskim. Trudności dydaktyczne związane były z brakiem czeskich podręczników, a gdy już je zdobyto, to nie pasowały one do ustalonych przez władze oświatowe polskich programów nauczania. W szkołach pracowali, oprócz nauczycieli z Republiki Czechosłowackiej, także czeskojęzyczni obywatele Polski. Szkoła w Kudowie-Zdroju z powodu braku czeskich dzieci została przekształcona w szkołę z niemieckim językiem nauczania, a w roku szkolnym 1959/1960 zlikwidowana, szkołę w Gościęcicach przekształcono w polskojęzyczną²³. Przemiany te zamknęły drogę do możliwości prowadzenia czeskojęzycznego nauczania zarówno w Strzelinie, jak i w Kłodzku, gdzie można byłoby wykorzystać do tego celu znajdujące się tam licea²⁴.

Próby stworzenia niezależnej państwowości Serbołużyczan podjęto już w 1912 r. po zjednoczeniu 31 organizacji serbołużyckich w Stowarzyszenie „Domowina”. Niestety, I wojna światowa zahamowała niepodległościowe aspiracje, jej zakończenie ponownie rozbudziło w Łużyczanach pragnienie wolności. 13 listopada 1918 r. w Budziszynie wybrano Radę Narodową Serbów Łużyckich, która nawoływała do zjednoczenia narodowego i utworzenia niepodległego państwa – Łużyca. Tydzień później założono Związek Serbski i przyjęto program o utworzeniu Zjednoczonej Republiki Górnej i Dolnej Łużycy.

²¹ Pałys Piotr, *Administracja polska wobec czechosłowackich roszczeń terytorialnych na Śląsku w latach 1945–1947*, „Slezsko v dějinách českého státu. Sborník příspěvků z vědecké konference, pořádané pod záštitou prezidenta České republiky Václava Havla u příležitosti 50. výročí Slezského ústavu SZM v Opavě”, red. Mečislav Borák, Opava 1998, s. 230–231.

²² Tamże, s. 239; Gawliczek Krzysztof, *Historia mniejszości czeskiej na ziemiach polskich oraz różnice w interpretacji wzajemnej historii między Polakami a Czechami*, Czesi, red. Lech M. Nijakowski, Warszawa 2012, s. 21.

²³ Dudek Jan, *Szkolnictwo...*, s. 75.

²⁴ Tamże, s. 74–75.

1919 r. przyniósł propozycję przyłączenia Łużycy do Czechosłowacji (postulat ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Edwarda Benesa dotyczący przyłączenia spotkał się z aprobatą prezesa Rady Narodowej Serbów Łużyckich, jednakże Niemcy stanowczo sprzeciwiały się tej idei). Kolejnym wariantem było utworzenie Zjednoczonego Państwa Łużyckiego pod nadzorem Ligi Narodów, jednakowoż znowu Niemcy wyraziły swoją dezaprobatę, nie uznając Serbołużyczan jako mniejszości narodowej. Hitlerowski terror w latach 1933–1945 przyniósł dotkliwe straty wśród populacji Łużyczan (ok. 20 tys.)²⁵.

Dążenia niepodległościowe ponownie odżyły po zakończeniu II wojny światowej, lecz nie udało się ich zrealizować, co nie znaczy, że nie doszło do urzeczywistnienia postulatu rozwoju serbołużyckiego szkolnictwa. W dziele tym pomogła Czechosłowacja. Pod koniec 1945 r. w Czeskiej Lipie uruchomiono przeznaczone dla należącej do najmniejszego słowiańskiego narodu młodzieży gimnazjum, które w 1949 r. zostało przeniesione do Liberca. Pobierający w nim naukę zdawali egzamin maturalny w NRD-owskim już Budziszynie.

Również władze powojennej Polski postanowiły wyjść naprzeciw edukacyjnym potrzebom słowiańskojęzycznych mieszkańców Łużyc. Świadczy o tym to, że na początku kwietnia 1946 r., po spotkaniu występującego w imieniu spełniającego rolę parlamentu *Łužiskoserbskeho Zemského Narodneho Wubjerka* Wojciecha Koczki z wiceministrem spraw zagranicznych Zygmuntem Modzelewskim, doszło do wyrażenia przez tego drugiego akceptacji dla koncepcji powołania do życia serbołużyckiego gimnazjum w Zgorzelcu²⁶. Następnie podjęte zostały idące w tym kierunku starania, wskutek których „jesienią 1946 r. Zgorzelec był w zasadzie gotów na przyjęcie pierwszych serbołużyckich uczniów”²⁷, ale się ich nie doczekał. Strategiczną przyczyną fiaska próby zorganizowania na terytorium RP serbołużyckojęzycznej placówki edukacyjnej było to, że szybkimi krokami zbliżało się powstanie NRD. Jednym z warunków radzieckiej zgody na stworzenie „pierwszego w historii niemieckiego pań-

²⁵ Por. Flis Maria, *Serbołużycanie – najmniejszy naród słowiański*, „Gazeta Warszawska-Blog” <http://www.gazetawarszawska.com/easyblog/entry/serboluzycanie-najmniejszy-narod-slowianski> [dostęp: 30.03.2017].

²⁶ Skuza Cezariusz, *Kwestia serbołużycka w polskiej polityce zagranicznej (1944–1949)*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej”, 1984, nr 121, s. 90–91.

²⁷ Pałys Piotr, *Próby utworzenia w Zgorzelcu w latach 1946–1948 Gimnazjum Łużyckiego*, „Rocznik Lubuski”, 2002, t. XXVIII, cz. 1, s. 90.

stwa robotników i chłopów” było otoczenie przez jego władze ochroną słowiańskiej grupy etnicznej. Jednym z jej przejawów stało się uchwalenie w dn. 23 marca 1948 r. przez saksoński *Landtag* aktu prawnego noszącego nazwę *Serbski zakon*, w którym napisano: „Dla dzieci serbołużyckich mają zostać urządzone szkoły podstawowe i następne, w których uczy się w języku serbołużyckim (...)”²⁸. Realizacja tej normy sprawiła, że zagadnienie nakierowanej na łużyckich Serbów edukacji na terenie enerdowskiej „bliskiej zagranicy” przestało być aktualne, gdyż jego urzeczywistnienie kłóciłoby się z ideą „racjonalnego podziału pracy w ramach współpracy między krajami demokracji ludowej”.

Karaimi są najmniej liczną spośród oficjalnie uznawanych w Polsce grup etnicznych i podobnie rzecz się ma na Dolnym Śląsku. Owi „żydowscy protestanci”²⁹ osiedlili się w tej części RP po II wojnie światowej wskutek „XX-wiecznej wędrówki ludów”, przemieszczających się ze wschodu na zachód. Część mieszkańców przedwojennych karaimskich skupisk w Łucku, Haliczu i Kukizowie oraz Wilnie i Trokach wyprowadziła się zatem ze swoich kresowych małych ojczyzn³⁰, przy czym niektórzy z nich zamieszkali we Wrocławiu³¹. Życie ukonstytuowanej w nadodrzańskim grodzie wspólnoty koncentrowało się wokół urządzonej w mieszkaniu przy ul. Kniaziewiczza kenesy, gdzie kapłańskie obowiązki sprawował hazzan Rafał Abkowicz³². W skierowanym do miejscowej władzy piśmie stwierdził on, że „przydzielony lokal będzie służył do zaspokajania potrzeb religijnych³³ i kulturalno-oświato-

²⁸ Drugim językiem nauczania był niemiecki. Cygański Mirosław, Leszczyński Rafał, *Lata 1919–1997*, „Zarys dziejów narodowościowych Łużyczan”, red. Mirosław Cygański, Rafał Leszczyński, t. II, Opole 1997, s. 107.

²⁹ Kobeckaitė Halina, *Lietuvos Karaimai*, Vilnius 1997, s. 17; Szyszman Szymon, *Karaimizm. Historia i doktryna*, Wrocław 2005, s. 23.

³⁰ Zob. Srebrakowski Aleksander, *Tatarzy i Karaimi wileńscy*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 1999, nr 3, s. 145–154.

³¹ Abkowicz Mariola, *Karaimi we Wrocławiu*, „Almanach Karaimski”, 2007, s. 107; Kobeckaitė Halina, *Lietuvos Karaimai...*, s. 67.

³² Baszak Łukasz, *Prace legislacyjne nad ustawą o stosunku Państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2015, vol. 4 (1), s. 142, http://www.fiw.prawo.uni.wroc.pl/images/FIUW_2015_vol_4_no_1/05_Lukasz_Baszak.pdf [dostęp: 09.06.2017].

³³ Abkowicz Mariola, *Karaimskie życie społeczne w Polsce po 1945 roku*, „Karaimi”, red. Beata Machul-Telus, Warszawa 2012, s. 188; Kobeckaitė Halina, *Факторы сохранения этнического идентитета литовскими караймами*, „Orientas Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos visuomenės tradicijoje: Totoriai ir Karaimai / Orient in the

wych wszystkich Karaimów zamieszkałych w Rzeczypospolitej Ludowej”³⁴.

Ze względu na niewielką liczebność polskiej części tej interesującej konfesyjno-narodowej wspólnoty dla jej członków nie zorganizowano odrębnie zinstytucjonalizowanego szkolnictwa. Zamiast niego istniała mająca tradycyjny charakter niezależna od państwa edukacja. Możemy domniemywać, że miała ona miejsce we wrocławskiej świątyni, gdzie w soboty oraz święta odbywały się mające wszak poznawczy wymiar religijne uroczystości oraz dochodziło do mniej sformalizowanych spotkań, integrujących społeczność³⁵. Oprócz tego będący jej filarem Abkowicz „przygotowywał i rozsyłał karaïmski kalendarz religijny”³⁶, z którego z pewnością można się było dowiedzieć wielu interesujących rzeczy³⁷.

Zakończenie II wojny światowej w Europie nie oznaczało wcale pokoju na położonej na Półwyspie Bałkańskim Grecji. Grecy komuniści i kierowany przez nich Grecki Front Wyzwolenia Narodowego (EAM) powołał do życia w 1941 r. Grecką Armię Ludowo-Wyzwoleńczą (ELAS), która na początku 1944 r. rozpoczęła wyzwalanie środkowej i północnej Grecji spod okupacji niemieckiej. Drugą z kolei siłą walczącą z niemieckim okupantem była Narodowo-Demokratyczna Armia Grecji (EDES), podporządkowana przebywającej na emigracji królewskiej władzy. W październiku 1944 r. Brytyjczycy skierowali do Ellady korpus ekspedycyjny, który miał wspierać również powołany w Atenach rząd koalicyjny Jeorjosa Papandreu³⁸. Jednakże ani Brytyjczykom, ani poplecznikom obozu królewskiego nie zależało na utrzymaniu tego „rządu”. Wojska ekspedycyjne Jego Królewskiej Mości nalegały na rozbrojenie ELAS, jednocześnie zaś umożliwiały siłom prawicowym pozostawienie

social tradition of the Grand Duchy of Lithuania: Tatars and Karaims / Orient w tradycji społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego: Tatarzy i Karaïmi / Ориент в общественной традиции Великого княжества Литовского”, red. Tamara Vairašauskaitė, Halina Kobeckaitė, Galina Miškinienė, Straipsnių rinkinys, parengtas pranešimų, skaitytų tarptautinėje mokslo konferencijoje „610-osios totorių ir karaïmų įsikūrimo Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštijoje metinės”, 2007 m. rugsėjo 13–15 d. Vilniaus universitete, pagrindu, Vilnius 2008, s. 270.

³⁴ Abkowicz Mariola, *Karaïmskie życie...*, s. 196.

³⁵ Kobeckaitė Halina, *Lietuvos Karaïmai...*, s. 25.

³⁶ *Ibidem*, s. 27.

³⁷ Abkowicz Mariola, *Karaïmskie życie...*, s. 198.

³⁸ Bankowicz Bożena, Bankowicz Marek, Dudek Antoni, *Słownik historii XX wieku*, Kraków 1992, s. 107.

stanie pod bronią. 3 grudnia 1944 r. w Atenach wybuchły walki, które były pierwszym etapem wojny domowej (grudzień 1944 – styczeń 1945). EAM-ELAS w wyniku porażki zmuszone było do zawarcia porozumienia, jednakże później znowu rozgorzała wojna domowa między obozem rojalistycznym a komunistycznym, zakończona klęską tego drugiego w 1949 r. Spowodowało to wielotysięczną emigrację jego zwolenników, którym schronienia udzieliły kraje Bloku Wschodniego, w tym również Polska. W naszym kraju zostali oni umieszczeni m.in. w województwie wrocławskim, przy czym szczególnie duże skupisko helleńskich emigrantów powstało w Zgorzelcu. Początkowo liczyli oni na szybki powrót do kraju, ale utrzymywanie się tam antykomunistycznego reżimu sprawiło, że nadzieje te mogły się urzeczywistnić dopiero po obaleniu rządu Czarnych Pułkowników w 1974 r.

W międzyczasie znajdujący się w Polsce Grecy z jednej strony adaptowali się do miejscowych warunków, a z drugiej starali się zachować własną tożsamość. Pomogły im w tym polskie władze poprzez zgodę na uruchomienie w Zgorzelcu szkoły. Dzięki temu Grecy znaleźli się w tej samej grupie mniejszości, co Żydzi, Niemcy i Ukraińcy³⁹, mających na tyle duży ludnościowy potencjał, że miało sens tworzenie dla nich etnicznie wyspecjalizowanego szkolnictwa. W przypadku przybyszów z Hellady mieliśmy do czynienia z podobnym problem, jaki występował wśród słowiańskojęzycznych przybyszów z niegdysiejszej Galicji. W porównaniu tym rolę Łemków odgrywają Macedończycy, którym do dzisiaj w Grecji odmawia się mniejszościowego statusu⁴⁰. W związku z tym polskie władze generalnie nie odróżniały Macedończyków od Greków, co sprawiło, że oferowane dzieciom przybyłym znad Morza Egejskiego edukacyjne możliwości miały filohelleński charakter.

Emigrantów z Grecji „rozmieszczono (...)” przede wszystkim „w miastach przemysłowych”. Twierdzi się, że „dzieci greckie i macedońskie od momentu przybycia zostały otoczone opieką władz oświatowej Polski Ludowej”. Zostały one umieszczone przede wszystkim na Dolnym Śląsku⁴¹. Ocenia się, że do Polski *summa summarum* dostało się

³⁹ Dudek Jan, *Szkolnictwo...*, s. 95.

⁴⁰ Forys Aleksandra, *Grecko-macedońska odyseja przez Polskę*, „Biuletyn Migracyjny”, 2014, nr 12, s. 5.

⁴¹ Kurpiel Anna, *Uchodźcy z greckiej wojny domowej na Dolnym Śląsku – zarys problematyki*, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/3895/A.K.%20uchodzc%C5%bacy-2.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 30.03.2017].

ponad 14 tys. dzieci z Grecji⁴². Początkowo zostały one umieszczone w południowo-zachodniej części Polski w kilku uzdrowiskowych miejscowościach, a mianowicie w Łądku-Zdroju, Bardzie, Międzygórzu, Płakowicach i Solicach-Zdroju (dzisiaj Szczawno-Zdrój)⁴³. W 1950 r. podjęto decyzję o skoncentrowaniu greckich przybyszów w Zgorzelcu, gdzie swoją siedzibę znalazły: Państwowy Ośrodek Wychowawczy, Spółdzielnia Inwalidów „Delta”, dom starców, świetlica grecka, jak również redakcja i drukarnia wydawanego w języku greckim i macedońskim dziennika „Dimokratis”⁴⁴. Wszakże już w 1951 r. część dzieci została przeniesiona do ośrodka w podszczecińskich Policach, a resztę przesiedlono do 10 dolnośląskich miejsc, takich jak: Wojanów, Szklarska Poręba, Legnica czy Pracze Odrzańskie. Te ostatnie są wrocławskim przedmieściem i lokalizacja ta bynajmniej nie była przypadkowa, ponieważ właśnie w stolicy Dolnego Śląska znalazł siedzibę wspomniany wcześniej dziennik. Oznaczało to, że Wrocław został głównym ośrodkiem greckiego życia społeczno-politycznego i kulturalnego w Polsce. Potwierdzeniem tej strategicznej decyzji było to, że właśnie w największym na Ziemiach Odzyskanych mieście „w roku 1953 powstał Związek Uchodźców Politycznych w Polsce im. N. Belojanisa”⁴⁵, z macedońskim stowarzyszeniem <Illinden> w swoich strukturach”⁴⁶. Zarówno polskie władze, jak i przywódcy grecko-macedońskiej emigracji byli przekonani, że wkrótce nastąpi powrót emigrantów w ojczyście strony, co skłaniało do utrzymywania etnicznej odrębności przybyszów. Sytuację komplikowało to, że nie byli oni jednorodną etnicznie społecznością⁴⁷. W rezultacie Macedończyków traktowano w odrębny sposób, również w edukacyjnym wymiarze. Nauczanie było organizowane tam, gdzie znaleźli się w

⁴² Foryś Aleksandra, *Grecko-macedońska odyseja...*, str. 5.

⁴³ Wojecki Mieczysław, *Szkolnictwo uchodźców politycznych z Grecji w Polsce po roku 1950*, „Rocznik Lubuski”, 2004, t. XXX, cz. 1, s. 218.

⁴⁴ Kubasiewicz Izabela, *Emigranci z Grecji w Polsce Ludowej. Wybrane aspekty z życia mniejszości*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/emigranci-z-grecji-w-polsce-ludowej-wybrane-aspekty-z-zycia-mniejszosc,4586.pdf> [dostęp: 03.04.2017].

⁴⁵ Zob. *Nikos Belojanis*, https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Nikos_Belojanis-amp;action=edit§ion=2 [dostęp: 03.04.2017].

⁴⁶ Kurpiel Anna, *Uchodźcy...*, s.p.

⁴⁷ Kubasiewicz Izabela, *Emigranci z Grecji w Polsce Ludowej. Wybrane aspekty z życia mniejszości*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/emigranci-z-grecji-w-polsce-ludowej-wybrane-aspekty-z-zycia-mniejszosc,4586.pdf> [dostęp: 03.04.2017].

większej liczbie imigranci po dokonanej na początku lat 50. relokalizacji, to znaczy m.in. w Zgorzelcu, Wrocławiu, Wałbrzychu, Legnicy, Jeleniej Górze, Świdnicy, Bielawie, Dzierżoniowie, Bogatyni i Lubaniu. Edukacyjny paradygmat został ukształtowany zgodnie z życzeniami Zrzeszenia Uchodźców Politycznych z Grecji. W rezultacie dzieci „w klasach I i II szkoły podstawowej uczyły się wszystkich przedmiotów w języku ojczystym, a od klasy III kontynuowały naukę razem z dziećmi polskimi, z tym, że języki grecki i macedoński prowadzone były w zespołach”. Okazało się, że realizowanie tego modelu skutkowało sporymi brakami na niwie polszczyzny, w związku z czym nastąpiło odejście od tego modelu i pod koniec lat 50. języka polskiego nauczano już w klasie pierwszej⁴⁸.

Początkowo występowały bardzo poważne problemy, podobnie jak w czeskim przypadku, z materiałami dydaktycznymi. Pierwsze greckie elementarze oraz inne podręczniki zostały dostarczone w 1949 r. przez warszawskiego dziennikarza Lerterisa Cirmirakisa. Oprócz tego na wniosek Waclawa Kopczyńskiego zorganizowano kurs dla około 50 greckich i macedońskich nauczycieli, których następnie przyjmowały do pracy kuratoria okręgów szkolnych, m.in. we Wrocławiu⁴⁹.

Jeżeli chodzi o przekazywane uczniom treści, to były one zgodne z obowiązująca w krajach demokracji ludowej marksistowsko-leninowską ideologią. W jednym z opracowań czytamy, że fundamentem edukacji jest „idea ciągłej walki o pokój i demokrację”. Realizowano „ostatnie hasło” Komunistycznej Partii Grecji: „Z bronią u nogi, gotowi do walki”. Uczono, że trzeba naśladować dokonania Marksa i Engelsa oraz ich następców, takich jak Lenin, Stalin, Bierut i Zachariadis. O konieczności czujności i gotowości do walki z imperialistami przypominał obecny w każdej szkole „obraz przedstawiający młodego partyzanta na tle gór, z ręką wyciągniętą ku słońcu, karabinem na ramieniu lub u nogi”⁵⁰.

Po zakończeniu edukacji na początkowym szczeblu istniała możliwość jej kontynuowania na wyższym poziomie. Wiadomo, że w latach 1953–1956 przyjęto 134 dzieci do liceów ogólnokształcących nr II i VIII we Wrocławiu. Później dostawały się one do tego rodzaju placó-

⁴⁸ Dudek Jan, *Szkolnictwo...*, s. 95.

⁴⁹ Wojecki Mieczysław, *Szkolnictwo...*, s. 218.

⁵⁰ Sokołowski Jan, *Z historii kształcenia językowego dzieci macedońskich w Polsce*, „Tożsamość narodowa w społeczeństwie multietnicznym Macedonii”, red. Irena Stawowy-Kawka, Kraków 2008, s. 169–174.

wek po pomyślnie zdanym egzaminie. Uczyły się razem z polskimi uczniami, co sprzyjało asymilacji. Zapobiec jej miało to, że jeśli w szkołach podstawowych zebrano co najmniej 10-osobową grupę uczniów, powoływano do życia zespoły języka ojczystego. Takie rozwiązanie sprawiło, że „w roku szkolnym 1964/1965 na terenie Dolnego Śląska w 15 miejscowościach istniało 68 kompletów dla 1 090 uczniów, w tym dla 1 004 uczniów narodowości greckiej i 86 macedońskiej”⁵¹.

Generalnie z biegiem czasu problem edukacji emigrantów z Grecji rozwiązywał się w naturalny sposób wskutek wymierania starszej generacji i asymilowania się młodszej. Oprócz tego po dokonanej w 1974 r. demokratyzacji helleńskiego ustroju politycznego liczni wychodźcy powrócili nad Morze Egejskie. W literaturze przedmiotu ocenia się, że Grecy „integrowali się dość szybko w polskim otoczeniu, na ogół budząc sympatię, jednak zostali przy swej rodzimej obyczajowości. Jeszcze w latach 70. XX w. pokolenie rodziców nierzadko nie akceptowało obyczajów swych spolonizowanych nastoletnich dzieci. Polonizacja zatem dokonywała się – na ogół bezkonfliktowo – poprzez wymianę międzygeneracyjną”⁵².

Kończąc ten fragment pracy warto przytoczyć opinię znanego wrocławskiego filozofa Iliasa Wrazasa, który „podzielił Greków na trzy grupy: część z nich z łatwością uporała się z nową sytuacją, ulegając w dużym stopniu asymilacji, część stanowiła grupę niezmiennie kultywującą narodowe wartości, kulturę, język, utożsamiając się tylko z Grecją, natomiast pozostali – co wydaje się umiejętnością najtrudniejszą – nie identyfikują się ani z państwem, ani narodowością, ani kulturą”⁵³. Kariera autora tych słów pokazuje, że podobnie jak w wielu innych przypadkach, dokonany na polskiej ziemi wysiłek, związany z nauczaniem emigrantów z Grecji wydał swoje owoce, ponieważ wielu spośród nich włożyło swój istotny wkład w naszą kulturę i naukę.

O ile z Grecji przyjechały do Polski osoby w różnym wieku, to z Korei, gdy doszło tam do konfliktu zbrojnego, przyjechało w 1951 r. ponad

⁵¹ Kurpiel Anna, *Macedońskie „dzieci uchodźcy” z greckiej wojny domowej – zapomniani przybysze na powojenny Dolny Śląsk*, „Pamięć i Przyszłość”, 2010, nr 9, s. 29.

⁵² Strauchold Grzegorz, *Polityka narodowościowa na ziemiach zachodnich i północnych w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Pamięć i Przyszłość”, 2010, nr 9, s. 17.

⁵³ Prosyński Kazimierz, *Polska, Polacy a Grecja i Grecy*, https://zgorzelec.info/file.php?s=news_file&id=584&save=1&updated=20130710085900 [dostęp: 03.04.2017].

1 200 dzieci, aby odzyskać siły i „przygotować się do pracy na rzecz socjalistycznej Ojczyzny”. Na Dolnym Śląsku chorych i szczególnie wycieńczonych lokowano w Cieplicach, Szklarskiej Porębie, Karpaczu oraz w domu dziecka znajdującym się przy ulicy Kieleckiej we Wrocławiu. Po wyzdrowieniu pacjenci byli przenoszeni tam, gdzie już przebywali ich współrodacy, a mianowicie do znajdujących się pod Lwowiem Śląskim Płakowic, znanych nam już z wcześniejszego pobytu małych Greków, spośród których część pozostała w przybranej Ojczyźnie. Inaczej było z przybyszami z Kraju Cichego Poranka, ponieważ gdy Kim Ir Sen uznał, że przyszedł czas na ich powrót, to wszyscy z wyjątkiem pochowanej na wrocławskim Cmentarzu Osobowickim dziewczynki, w 1959 r. ponownie znaleźli się w KRL-D⁵⁴.

Po II wojnie światowej doszło do zorganizowanych przez władzę masowych przenosin ukraińskojęzycznej ludności z południowo-wschodniej Polski na Ziemię Odzyskaną⁵⁵. Zostały one przeprowadzone w ramach Akcji „Wisła” i sprawiły, że m.in. Dolny Śląsk stał się nową „małą Ojczyzną” dla rodaków Łesi Ukrainki. Przez pierwszych kilka lat po przeprowadzce nieufne polskie władze nie zezwalały na tworzenie szkół dla przesiedlonych z Karpat i Podkarpacia wschodnich Słowian⁵⁶, ale w 1952 r. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przegłosowało uchwałę, „wskazującą na konieczność rozwijania szkolnictwa ukraińskiego”, co sprawiło, że w 17 szkołach powiatów bolesławieckiego, legnickiego, lubińskiego, wołowskiego i złotoryjskiego zaczęto prowadzić zajęcia w mowie Tarasa Szewczenki⁵⁷. Punkty nauczania były tworzone przy polskich szkołach, przy czym „chęć nauki języka narodowego musiało zgłosić przynajmniej 7 osób”⁵⁸. Do 1956 r. była to jedyna oficjalnie uznawana postać zbiorowego nauczania. Następnie „sytuacja w tej materii uległa wyraż-

⁵⁴ Zob. Oczak Dorota, *Mieszkały u nas koreańskie dzieci. Wszyscy o tym milczeli*, http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,14836716,Mieszkały_u_nas_koreańskie_dzieci__Wszyscy_o_tym_milczeli.html [dostęp: 02.05.2017].

⁵⁵ Żerelik Rościsław, *Mniejszość ukraińska w Polsce*, „Mniejszości narodowe w Polsce”, red. Zbigniew Kurcz, Wrocław 1997, s. 44.

⁵⁶ Strauchold Grzegorz, *Polityka...*, s. 17.

⁵⁷ Dudek Jan, *Szkolnictwo...*, s. 87–88.

⁵⁸ Techmańska Barbara, „Młodzież musi wrosnąć w te ziemie”. *Pionierskie lata budowy polskiego systemu edukacji na ziemiach zachodnich*, „Pamięć i przyszłość”, 2011, nr 3, s. 16.

nej poprawie, dzięki utworzeniu kilku szkół stopnia podstawowego i średniego z ukraińskim jako wykładowym lub dla dzieci ukraińskich z ukraińskim jako dodatkowym językiem nauczania”⁵⁹. Jedną z tych instytucji była znajdująca się w dolnośląskiej Jarosławce szkoła podstawowa. Rozszerzenie edukacyjnej oferty skutkowało tym, że stworzono najbardziej prestiżową placówkę edukacyjną przeznaczoną na potrzeby dolnośląskich mniejszości. Wypada za taką uznać znajdujące się w Legnicy IV Liceum Ogólnokształcące. Jego zaczątkowa wersja powstała w 1957 r. w Złotorzy, ale po pięciu latach uznano, że w większym mieście będą lepsze możliwości krzewienia oświaty, co spowodowało relokację. Aktualnie w położonym nad Kaczawą byłym mieście wojewódzkim funkcjonuje, stanowiący rozbudowaną wersję liceum, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Bohdana Ihora Antonycza, w ramach którego działa Gimnazjum nr 10⁶⁰.

Podobnie jak w przypadku wspólnie przesiedlanych Greków i Macedończyków, ma się sprawa z Ukraińcami i Łemkami. Część spośród tych drugich uważa się za osobną etnię⁶¹, co znalazło swoje odzwierciedlenie, choć w niewielkim stopniu, również na edukacyjnej niwie. Z literatury przedmiotu dowiadujemy się, że „nauczanie języka łemkowskiego w szkołach w powojennej Polsce rozpoczęło się dopiero w 1991⁶² (...)”. W Polsce nie powstały szkoły z łemkowskim językiem wykładowym”⁶³, przy czym stwierdzenie to odnosi się raczej do czysto

⁵⁹ Syrynk Jarosław, *Oświata i szkolnictwo w języku ukraińskim*, http://www.interklasa.pl/portal/dokumenty/r_mowa/strony_pol01/historia02.htm [dostęp: 13.04.2017].

⁶⁰ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Legnicy im. Bohdana Ihora Antonycza. ...ponad 50 lat tradycji!, <http://zso4legnica.pl/o-szkole/> [dostęp: 13.04.2017].

⁶¹ Żurko Jerzy, *Łemkowie*, „Mniejszości narodowe w Polsce”, red. Zbigniew Kurcz s. 55.

⁶² „Od 2001 r. też na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie”. *Mniejszość łemkowska w Polsce*, <http://www.stowarzyszenielemkow.pl/new/modules/publisher/item.php?itemid=301> [dostęp: 13.04.2017]; *Skarbiec łemkowszczyzny*, www.skarbieclemko.wszczyzny.neostrada.pl/02s_historia.htm [dostęp: 13.04.2017]; *Łemkowie*, <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj,%C5%81emkowie> [dostęp: 13.04.2017].

⁶³ *Łemkowie*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%81emkowie> [dostęp: 13.04.2017]; Dzięćko Katarzyna, *Mniejszości etniczne w Polsce – Łemkowie*, <http://www.etnologia.pl/polska/teksty/mniejszosci-etniczne-w-polsce-lemkowie.php> [dostęp: 13.04.2017]; *Język łemkowski*, <http://pl.languagesindanger.eu/book-of-knowledge/pakiet-dla-szkol-o-jezykach-mniejszosciowych/jezykowa-mozaika-ziem-polskich/jezyk-lemkowski/> [dostęp: 13.04.2017].

łemkowskojęzycznych placówek, gdyż gdzie indziej czytamy, że w kilkunastu szkołach język łemkowski jak najbardziej jest używany.

Jeśli chodzi o pobratymców Giedymina, to po przybyciu na Dolny Śląsk⁶⁴ skupili się oni we Wrocławiu⁶⁵, gdzie działało Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne⁶⁶. Począwszy od 1956 r. wrocławscy Litwini⁶⁷ spotykali się w przyznanym im przez władze lokalu w centrum miasta, aby realizować takie statutowe zadania towarzystwa, jak: „pielegnowanie litewskiego folkloru, tworzenie amatorskich zespołów artystycznych, krzewienie oraz popularyzacja litewskiej kultury i sztuki, organizowanie (...) wystaw, odczytów, kursów języka ojczystego (...) oraz informowanie o wydarzeniach na Litwie”⁶⁸. We Wrocławiu pamiętano o tych postanowieniach, ponieważ „co miesiąc odbywały się odczyty poświęcone litewskiej historii i sztuce, przypominano wybitnych pisarzy, czytano fragmenty ich dzieł, organizowano wystawy poświęcone litewskiej literaturze, sztuce oraz ludowemu rzemiosłu”. Oprócz tego „odbywały się kursy litewskiego dla dzieci i dorosłych oraz nauczano tańców i pieśni litewskiego ludu”⁶⁹.

Summa summarum wypada stwierdzić, że po 1945 r. na Dolnym Śląsku oprócz przeznaczonego dla Polaków szkolnictwa rozwinęły się rozmaite formy edukowania narodowych mniejszości, pomagające im w utrzymaniu ich tożsamości. Możemy wyróżnić kilka podstawowych modeli mniejszościowego szkolnictwa. Pierwszy przejawia się w ogólnym tworzeniu przez państwo specjalnych szkół dla niektórych grup etnicznych. Drugi polega na powoływaniu do życia w ramach za-

⁶⁴ Stravinskienė Vitalija, *Tarp gimtinės...*, s. 267.

⁶⁵ Lankininkaitė Rūta, *Nyksta lietuvių bendruomenė Vroclave*, <http://kauno.diena.lt/naujienos/lietuva/salies-pulsas/nyksta-lietuviu-bendruomene-vroclave-676757> [dostęp: 01.04.2017].

⁶⁶ *Liczebność i rozmieszczenie społeczności litewskiej w Polsce*, <http://www.punskas.pl/POL/Litwini/lit.htm> [dostęp: 31.03.2017]; Nowakowska Agnieszka, *W obronie tożsamości. Organizacje mniejszości litewskiej w Polsce*, „Litwini”, red. Lech M. Nijakowski, Warszawa 2013, s. 30.

⁶⁷ Stravinskienė Vitalija, *Tarp gimtinės...*, s. 267.

⁶⁸ Tarka Krzysztof, *Litwini w Polsce 1944–1997*, Opole 1998, s. 77.

⁶⁹ Zob. *Iš Vroclavo lietuvių veiklos*, <http://www.voruta.lt/is-vroclavo-lietuviu-veiklos/> [dostęp: 31.03.2017]; *Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, nauka języka oraz Litewskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, zabawa noworoczna*, Zob. Strauchold Grzegorz, *Polityka narodowościowa na ziemiach zachodnich i północnych w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Pamięć i Przyszłość”, 2010, nr 9, s. 13 i 18.

sadniczo polskojęzycznych instytucji edukacyjnych wyodrębnionych lingwistycznie klas. Trzeci reprezentuje tradycyjny paradygmat, przejawiający się w prowadzeniu we własnym zakresie przez mniejszości narodowe działalności o charakterze edukacyjnym. Pierwsze dwa modele wciąż funkcjonują, natomiast trzeci w dużym stopniu, z wyjątkiem społeczności żydowskiej, zaniknął. Nie przeszkadza to państwowym i samorządowym władzom, nie realizującym już wizji monoetnicznej państwowości, z czego wynika, że jeśli dochodzi do ustania edukacji, to wiąże się to z naturalnym zanikiem jakiejś grupy mniejszościowej we Wrocławiu i jego okolicach.

Bibliografia

- 1) Abkowicz Mariola, *Karaimi we Wrocławiu*, „Almanach Karaimski”, 2007, s. 107.
- 2) Abkowicz Mariola, *Karaimskie życie społeczne w Polsce po 1945 roku*, „Karaimi”, red. Beata Machul-Telus, Warszawa 2012, s. 188.
- 3) Bankowicz Bożena, Bankowicz Marek, Dudek Antoni, *Słownik historii XX wieku*, Kraków 1992, s. 107.
- 4) Baszak Łukasz, *Prace legislacyjne nad ustawą o stosunku Państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis”, 2015, vol. 4 (1), s. 142, http://www.fiw.prawo.uni.wroc.pl/images/FIUW_2015_vol_4_no_1/05_Lukasz_Baszak.pdf [dostęp: 09.06.2017].
- 5) Bat Samuel, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku*, „Rocznik Wrocławski” 1961, t. 5, s. 142–143.
- 6) Bronsztejn Szyja, *Z dziejów ludności żydowskiej na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, Wrocław 1993, s. 38–41.
- 7) Bronsztejn Szyja, *Ludność żydowska Dolnego Śląska – ostatnia fotografia*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia”, 1991, t. 84, s. 137–138.
- 8) Cygański Mirosław, Leszczyński Rafał, *Lata 1919–1997*, „Zarys dziejów narodowościowych Łużyczan”, t. II, red. Mirosław Cygański, Rafał Leszczyński, Opole 1997, s. 107.
- 9) Dudek Jan, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące dla mniejszości narodowych na Dolnym Śląsku*, „Sobótka”, 1971, nr 1, s. 77.
- 10) Dzięćko Katarzyna, *Mniejszości etniczne w Polsce – Łemkowie*, <http://www.etnologia.pl/polska/teksty/mniejszosci-etniczne-w-polsce-lemkowie.php> [dostęp: 13.04.2017].
- 11) Flis Maria, *Serbołużycanie – najmniejszy naród słowiański*, „Gazeta Warszawska-Blog”, <http://www.gazetawarszawska.com/easyblog/entry/serboluzycanie-najmniejszy-narod-slowianski> [dostęp: 30.03.2017].
- 12) Foryś Aleksandra, *Grecko-macedońska odyseja przez Polskę*, „Biuletyn Migracyjny”, 2014, nr 12, s. 5.
- 13) Gawliczek Krzysztof, *Historia mniejszości czeskiej na ziemiach polskich oraz różnice w interpretacji wzajemnej historii między Polakami a Czechami*, „Czesi”, red. Lech M. Nijakowski, Warszawa 2012, s. 21.

- 14) *Iš Vroclavo lietuvių veiklos*, <http://www.voruta.lt/is-vroclavo-lietuviu-veiklos/> [dostęp: 31.03.2017].
- 15) *Język lemkowski*, <http://pl.languagesindanger.eu/book-of-knowledge/pakiet-dla-szkolo-jezykach-mniejszosciowych/jezykowa-mozaika-ziem-polskich/jezyk-lemkowski/> [dostęp: 13.04.2017].
- 16) Kichler Jerzy, Koltan Edyta, *Spoleczność żydowska we Wrocławiu przed 1989 r. – krótkie wprowadzenie*, „Pamięć i Przyszłość”, 2010, nr 9, s. 37.
- 17) Kobeckaitė Halina, *Факторы сохранения этнического идентитета литовским караймами*, „Orientas Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos visuomenės tradicijoje: Totoriai ir Karaimai / Orient in the social tradition of the Grand Duchy of Lithuania: Tatars and Karaims / Orient в традиции społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego: Tatarzy i Karaimi / Ориент в общественной традиции Великого княжества Литовского. Straipsnių rinkinys, parengtas pranešimų, skaitytų tarptautinėje mokslo konferencijoje „610-osios totorių ir karaimų įsikūrimo Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštijoje metinės”, 2007 m. rugsėjo 13–15 d. Vilniaus universitete, pagrindu”, red. Tamara Bairašauskaitė, Halina Kobeckaitė, Galina Miškinienė, Vilnius 2008, s. 270.
- 18) Kobeckaitė Halina, *Lietuvos Karaimai*, Vilnius 1997, s. 17.
- 19) Koneczny Feliks, *Cywilizacja żydowska*, Komorów 1999, *passim*.
- 20) Kubasiewicz Izabela, *Emigranci z Grecji w Polsce Ludowej. Wybrane aspekty z życia mniejszości*, <http://www.polska1918-89.pl/pdf/emigranci-z-grecji-w-polsce-ludowej-wybrane-aspekty-z-zycia-mniejszosc,4586.pdf> [dostęp: 03.04.2017].
- 21) Kurpiel Anna, *Macedońskie „dzieci uchodźcy” z greckiej wojny domowej – zapomniani przybysze na powojenny Dolny Śląsk*, „Pamięć i Przyszłość”, 2010, nr 9, s. 29.
- 22) Kurpiel A., *Uchodźcy z greckiej wojny domowej na Dolnym Śląsku – zarys problematyki*, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/3895/A.K.%20uchod%c5%bacy-2.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 30.03.2017].
- 23) Lankininkaitė Rūta, *Nyksta lietuvių bendruomenė Vroclave*, <http://kauno.diena.lt/naujienos/lietuva/salies-pulsas/nyksta-lietuviu-bendruomene-vroclave-676757> [dostęp: 01.04.2017].
- 24) *Liczebność i rozmieszczenie społeczności litewskiej w Polsce*, <http://www.punskas.pl/POL/Litwini/lit.htm> [dostęp: 31.03.2017].
- 25) Ławniczak Artur, *Ponadnarodowa tożsamość Dolnego Śląska jako istotna przesłanka transgranicznej kooperacji*, „Współpraca transgraniczna w administracji publicznej”, red. Renata Kusiak-Winter, Wrocław 2015, *passim*.
- 26) *Lemkowie*, <http://www.szkolnictwo.pl/szukaj,%C5%8lemkowie> [dostęp: 13.04.2017].
- 27) Nowakowska Agnieszka, *W obronie tożsamości. Organizacje mniejszości litewskiej w Polsce*, „Litwini”, red. Lech M. Nijakowski, Warszawa 2013, s. 30.
- 28) Oczak Dorota, *Mieszkały u nas koreańskie dzieci. Wszyscy o tym milczeli*, http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,14836716,Mieszkały_u_nas_koreańskie_dzieci__Wszyscy_o_tym_milczeli.html [dostęp: 02.05.2017].
- 29) „Od 2001 r. też na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie”. *Mniejszość lemowska w Polsce*, <http://www.stowarzyszenielemkow.pl/new/modules/publisher/item.php?itemid=301> [dostęp: 13.04.2017].

- 30) Orlicki Józef, *Centralny Komitet Żydów w Polsce*, <http://www.fronda.pl/blogi/czytanka-dawne-i-nie-tylko/centralny-komitet-zydow-w-polsce,35572.html> [dostęp: 20.03.2017].
- 31) Pałys Piotr, *Administracja polska wobec czechosłowackich rozszczeń terytorialnych na Śląsku w latach 1945–1947*, „Slezsko v dějinách českého státu. Sborník příspěvků z vědecké konference, pořádané pod záštitou prezidenta České republiky Václava Havla u příležitosti 50. výročí Slezského ústavu SZM v Opavě”, red. Mečislav Borák, Opava 1998, s. 230–231.
- 32) Pałys Piotr, *Próby utworzenia w Zgorzelcu w latach 1946–1948 Gimnazjum Łużyckiego*, „Rocznik Lubuski”, 2002, t. XXVIII, cz. 1, s. 90.
- 33) Prosyński Kazimierz, *Polska, Polacy a Grecja i Grecy*, https://zgorzelec.info/file.php?s=news_file&id=584&save=1&updated=20130710085900 [dostęp: 03.04.2017].
- 34) Scheuermann Gerhard, *Das Breslau-Lexikon, [2], M–Z*, Dülmen 1994, s. 1709–1710.
- 35) *Skarbiec Łemkowszczyzny*, http://www.skarbieclemkowszczyzny.neostrada.pl/02s_historia.htm [dostęp: 13.04.2017].
- 36) Skuza Cezariusz, *Kwestia serbołużycka w polskiej polityce zagranicznej (1944–1949)*, „Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej”, 1984, nr 121, s. 90–91.
- 37) Sokołowski Jan, *Z historii kształcenia językowego dzieci macedońskich w Polsce*, red. Irena Stawowy-Kawka, Tożsamość narodowa w społeczeństwie multietnicznym Macedonii, Kraków 2008, s. 169–174.
- 38) Srebrakowski Aleksander, *Tatarzy i Karaimi wileńscy*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 1999, nr 3, s. 145–154.
- 39) Strauchold Grzegorz, *Polityka narodowościowa na ziemiach zachodnich i północnych w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Pamięć i Przyszłość”, 2010, nr 9, s. 17.
- 40) Stravinskienė Vitalija, *Tarp gimtinės ir Tėvynės: Lietuvos SSR gyventojų repatriacija į Lenkiją (1944–1947, 1955–1959 m.)*, Vilnius 2011, s. 479.
- 41) Syrynyk Jarosław, *Oświata i szkolnictwo w języku ukraińskim*, http://www.interklasa.pl/portal/dokumenty/r_mowa/strony_pol01/historia02.htm [dostęp: 13.04.2017].
- 42) Szaynok Bożena, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław 2000, s. 121–125.
- 43) Szyszman Szymon, *Karaimizm. Historia i doktryna*, Wrocław 2005, s. 23.
- 44) Tarka Krzysztof, *Litwini w Polsce 1944–1997*, Opole 1998, s. 77.
- 45) Techmańska Barbara, *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych na Dolnym Śląsku w okresie PRL. Wybrane zagadnienia*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 2016, nr 3, s. 39.
- 46) Techmańska Barbara, *„Młodzież musi wrosnąć w te ziemie”. Pionierskie lata budowy polskiego systemu edukacji na ziemiach zachodnich*, „Pamięć i przyszłość”, 2011, nr 3, s. 16.
- 47) Włodarczyk Tamara, Duda Tomasz, *Szkoły żydowskie we Wrocławiu*, Wrocław 2008, s. 9.
- 48) Wojecki Mieczysław, *Szkolnictwo uchodźców politycznych z Grecji w Polsce po roku 1950*, „Rocznik Lubuski”, 2004, tom XXX, cz. 1, str. 218.

- 49) *Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Legnicy im. Bohdana Ihora Antonycza. ...ponad 50 lat tradycji!*, <http://zso4legnica.pl/o-szkole/> [dostęp: 13.04.2017].
- 50) Żerelik Rościśław, *Mniejszość ukraińska w Polsce*, „Mniejszości narodowe w Polsce”, red. Zbigniew Kurcz, Wrocław 1997, s. 44.
- 51) Żurko Jerzy, *Łemkowie*, „Mniejszości narodowe w Polsce”, red. Zbigniew Kurcz, s. 55.

Education of national minorities in Lower Silesia

Summary

After World War II Lower Silesia became again Polish territory, but with the presence of many national minorities. Polish authorities accepted the possibility of specific educational propositions for their needs, even in the case of Germans. In the postwar years the specific Jewish education was the most impressive. We should underline also the existence of state lyceum for Ukrainians in Legnica. The other minorities had the possibilities to educate their children in premises of social-cultural societies of that minorities or in private houses.

Keywords: Lower Silesia, national minorities, education, migration

Tautinių mažumų švietimas Žemutinėje Silezijoje

Santrauka

Po antrojo pasaulinio karo Žemutinė Silezija kartu su kitomis susigrąžintomis žemėmis perėjo iš Vokietijos valdžios Lenkijai. Tai, žinoma, pakeitė ugdymo paradigmą, kuri tapo ryškiai lenkiška. Tačiau, tai nereiškia, kad tai įvyko visu 100%, nes perstumtoje į vakarus Lenkijos pietvakarinėje teritorijoje apsigyveno gana daug tautinių mažumų. Prasidejus pokario santykių stabilizavimui, joms buvo leidžiama vis intensyviau mokyti savo palikuonius etninę tapatybę įtvirtinančios gimtosios kultūros.

Šis modelis buvo taikomas net vokiečiams, bet pastebima, kad pirmaisiais pokario metais daugiausia dėmesio buvo skirta į Wrocławą ir jo apylinkes persikėlusiu žydų švietimui. Tačiau žydams migravus į Izraelį, jų kiekis smarkiai sumažėjo. Taip pat reikėtų paminėti valstybės prisiėmimą „savo globon“ jaunus ukrainiečius. Vienas iš ryškiausių tokios globos pavyzdžių yra Legnicijoje įkurtas ir iki šiol veikiantis Taraso Ševčenkos vardu pavadintas licejus. Kitais atvejais tautinės mažumos pačios mokė savo vaikus, naudodamos patalpas ir lėšas, kurias joms skyrė valstybė popietiniams ir sekmadieniams mokymams organizuoti.

Raktažodžiai: Žemutinė Silezija, tautinės mažumos, švietimas, migracija

Edukacja mniejszości narodowych na Dolnym Śląsku

Streszczenie

Dolny Śląsk przeszedł w rezultacie II wojny światowej spod panowania niemieckiego pod władanie Rzeczypospolitej. W południowo-zachodniej Polsce osiedliło się całkiem sporo mniejszości, którym wraz ze stabilizowaniem się powojennych stosunków coraz wyraźniej pozwalano na nauczanie progenitury utrwalających jej etniczną tożsamość treści.

Prawidłowość ta dotyczyła nawet Niemców, natomiast w pierwszych latach po 1945 r. największy edukacyjny wysiłek daje się zaobserwować wśród licznie przybyłych do Wrocławia i jego okolic Żydów. Trzeba też wspomnieć o wzięcie przez państwo „na swój stan” nauczania młodych Ukraińców, co znajdowało swój najbardziej wyrazisty przejaw w powstaniu działającego do dzisiaj w Legnicy Liceum im. Tarasa Szewczenki. W pozostałych przypadkach zasadniczo mniejszości narodowe same edukowały swoje dzieci, wykorzystując udostępnione im przez państwo lokale oraz środki na zorganizowanie popołudniowych zajęć oraz szkółek niedzielnych.

Słowa kluczowe: Dolny Śląsk, mniejszości narodowe, edukacja, migracje